

Orzeł wrócił w przestworza, niestety już bez partnerki

Otruty przed trzema tygodniami orzeł przedni wrócił do natury dzięki staraniom przyrodników z Magurskiego Parku Narodowego, ekologów z WWF Polska i weterynarzy z Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu. Niestety, już bez swojej partnerki...

Parę orłów przednich z objawami silnego zatrucia znaleziono w połowie marca na terenie Magurskiego Parku Narodowego. Orły zostały natychmiast przewiezione do gabinetu weterynaryjnego w Nowym Żmigrodzie. Oba ptaki poddano płukaniu żołądka w celu usunięcia toksyn, jednak samica, która była bardziej osłabiona, padła. Samiec został przetransportowany do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu, gdzie objęto go leczeniem. O całej sprawie poinformowana została Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie oraz policja.

- W okolicy Magurskiego Parku Narodowego zdarzyło się to już po raz drugi. Ptaki te są niezmiernie rzadkie i cenne, ich strata dla przyrody jest znaczna. Działania człowieka, niekoniecznie skierowane przeciwko orłom, odbiły się jednak negatywnie dla tego gatunku w Polsce. Zależy nam na nagłośnieniu tej sprawy, tak, aby uświadamiać ludziom, że skutki ich nieprzemyślanych działań mogą być tak negatywne dla przyrody - informowała Katarzyna Gładysz, starszy specjalista ds. ochrony przyrody z Magurskiego Parku Narodowego.

Orzeł przedni to gatunek niezwykle rzadki, objęty ścisłą ochroną. W całej Polsce ich liczebność szacowana jest na około 30 par. Strata 1 pary jest więc zagrożeniem dla całej populacji tego gatunku. Orły przednie są monogamiczne, co oznacza, że łączą się w pary na wiele lat. Strata samicy jest zatem równoznaczna z utratą pary w tym sezonie lęgowym. Warto podkreślić, że sukces rozrodczy tych ptaków nie osiąga wartości nawet 50 proc.

Orły przednie to największe polskie ptaki szponiaste, rozpiętość ich skrzydeł może sięgać nawet 240 cm. Samica, której nie udało się uratować, była zaobraczkowana. Dzięki temu wiadomo, że pochodziła najprawdopodobniej z Bieszczad.

Zatrucia ptaków drapieżnych zdarzały się na terenie naszego kraju wielokrotnie. Następuje to często w sposób pośredni, kiedy ptaki spożywają padlinę zwierząt, które były trute przy użyciu niebezpiecznego pestycydu. W ten bezmyślny sposób również bardzo rzadkie gatunki - takie jak orzeł przedni - ulegają śmiertelnym zatruciom.

Orzeł przedni jest w Polsce gatunkiem prawnie chronionym. Zgodnie z zapisami kodeksu karnego niszczenie lub uszkodzanie gatunków objętych ochroną gatunkową, jeśli spowodowało istotną szkodę przyrodniczą, jest przestępstwem karanym z artykułu 181 karą grzywny, karą ograniczenie wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

(md) Orzeł przedni. Fot. WikipediaZatruta orlica. Fot. Magurski Park Narodowy Skomentuj to na
FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca portalu ustrzyki.pl nie
ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy
zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające
wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra
osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność
karną lub cywilną.